



W. BIEGAŃSKIĘO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznik z przesyłką pocztową 3 zł. z odnośnikiem do domu 2 zł. 75 gr. Za granicą 5 złotych. Dla odbierających piastę na miejscu 2 zł. 25 gr. równa frazom. Księgo zastawo w Poczcie Kasie Urzędowej. Nr. 61296. Kawi walerszczyzna. Cena pojedynczego numeru 200.000 mł.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz liniowy jednoliniowy lub jego siódma na 10 kolumnach w tabeli 12 wierszy na 1 i 10 kolumnie 8 gr. a. w kolumnie 6 gr. nadstanie 12 gr. — fr. waler. Drobne ogłoszenia po 100.000 mł. za wiersz. Odstoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 25 proc. drożej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po pol. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARYI Nr. 52. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, zapowiedzi, wzmianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

## Teatr „ODEON”

Od wtorku 8-go do soboty 12-go Kwietnia 1924 roku.

# ROMANS KRÓLEWSKI

Wielki dramat współczesny w 2-ch serjach — wyświetlanych jednocześnie.

**SERJA 1-a: Zamach Stanu**      **SERJA 2-ga: Romans Królewski**

Dramat w 5-ciu aktach.

Dramat w 3-ciu aktach.

Treść według głośnej powieści **ANTONY HOPE'A „PRIZONDERS of ZENDA (Wieżień z Zenty)**

W roli księżniczki cudownie piękna **ALICE TERRY**

Rzecz dzieje się w stolicy Burytanji w Prawnie, oraz na zamku Wielkiego Księcia Michała Czarnego w jego majątku w Zendzie.

Obraz powyższy, przez 2 miesiące z rzędu, zachwycał Publiczność Warszawską w Filharmonji.

**NADPROGRAM:**

## Zeszlotygodniowa Powódź w Warszawie

(AKTUALNE ZDJĘCIA z OSTATNIEJ CHWILI)

— — Strezczenie obydwóch serji w programach. — — Ostatni seans o 9-ej wieczorem. — —

## Nota polska w sprawie Kłajpedy

Doręczona została Polnicaremu.

Warszawa. Posel polski w Paryżu p. dr. A. Chłapowski wręczył p. Polnicaremu, jako przewodniczącemu konferencji ambasadorów notę treści następującej:

Panie Prezydencie!  
W myśl art. 99 Traktatu Wersalskiego terytorjum Kłajpedy zostało odłączone od Prus Wschodnich, a prawa suwerenne nad niem przeszły do głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych.

Dnia 17. grudnia 1922 roku Główna Mocarstwa uznały Litwę de jure. W niespełna miesiąc później, dnia 11 stycznia 1923 roku, Litwa, nie licząc się z postanowieniem Traktatu Wersalskiego, zajęła Kłajpedę przemocą.

Po długich rokowaniach, których celem było skłonienie Litwinów do opuszczenia terytorjum Kłajpedy, zajętą samowolnie, Konferencja Ambasadorów decyzją swą z dnia 16 lutego uznała prawa suwerenne Litwy nad Kłajpedą pod pewnymi warunkami, z których najważniejszym jest „organizacja wolności tranzytu morskiego, rzecznego i lądowego, odpowiadająca interesom regimów litewskiego i polskiego, dla których Kłajpeda jest naturalnym wyjściem do morza i stworzenie ekonomicznej administracji portu, zapewniającej jego rozwój i dającej, zwłaszcza przez ustanowienie wolnej strefy i przez obecność kwalifikowanych reprezentantów, pełną gwarancję, że za interesowane terytorja Litwy i Polski znajdą w tym punkcie udogodnienia, potrzebne dla ich handlu”.

Dnia 13 marca 1923 r. Rząd Litwki przyjął powyższą decyzję bez zastrzeżeń.

Wówczas Konf. Ambasadorów opracowała statut Kłajpedy, opierający się na decyzjach z dnia 16 lutego i zakomunikowała go 23 lipca rządowi litewskiemu, spotkała się jednak z katogoryczną odmową, zakomunikowaną Konferencji Ambasadorów dnia 21 września. Konferencja Ambasadorów, widząc niemożliwość dojścia na drodze rokowań do porozumienia z Litwą, przesała sprawę Kłajpedy do Rady Ligi Narodów.

Rada Ligi Narodów powołała wtedy specjalną Komisję pod przewodnictwem p. M. Davisa, celem przestudjowania sprawy na miejscu. Komisja ta opracowała projekt nowego statutu, który z pewnemi zmianami został przyjęty dnia 13 marca r. b. przez Radę Ligi Narodów.

Rząd Polski musi stwierdzić, że nowy ten statut, nie gwarantuje dostatecznie Polsce jej praw i interesów, zapewnionych przez Traktat Wersalski i decyzje Konferencji Ambasadorów z dnia 16 lutego 1923 r. Punkt widzenia Rządu Polskiego w tej sprawie jest przedstawiony szczegółowo w memorjale, załączonym do niniejszej noty.

Decyzja Rady Ligi, tycząca się Kłajpedy, oprócz strony technicznej, posiada również pierwszorzędne znaczenie polityczne. Konferencja Ambasadorów, zwracając się do Rady Ligi Narodów, z powołaniem się na art. 11 Paktu, chciała zwrócić uwagę Rady na sytuację stworzoną przez stanowisko rządu litewskiego, które „zagroza naruszeniem pokoju i dobremu porozumieniu między narodami, od których utrzyma

## Dom Przemysłowo-Handlowy Zdzisław Ryłski

Częstochowa - Kościuszki 49. Telefon 1-55.

**DOSTARCZA:**  
Nawozy sztuczne (superfosfat, żuźle Thomasa, sole potasowe, kałinit azotniak) w ładunkach wagonowych wprost z fabryki i drobnych ze składu.  
**Maszyny rolnicze.**

nie pokoju zależy.” Tymczasem decyzja Rady Ligi Narodów, która miała sprowadzić odprężenie stosunków, nie tylko nie osiągnęła tego celu, lecz wywołała skutek wręcz przeciwny.

Przyjęcie, z jakim się spotkała decyzja rządu litewskiego, jest tego najlepszym dowodem. Prezes Ministrów p. Galwanatukas, nie czekając aż się Konferencja Ambasadorów w tej sprawie wypowie, złożył już dnia 24 marca oświadczenie publiczne w Kownie, w którym stwierdził między innymi, że „rozstrzygnięcie sprawy Kłajpedy kładzie kres politycznym pretensjom Polski” i dodał co następuje: „Decyzja w sprawie Kłajpedy, polepszając stosunki Litwy nietylko z Mocarstwami Ententy, lecz również z Niemcami i Rosją — ułatwi jeżecze walkę o oswobodzenie prowincji litewskich, okupowanych przez Polskę. W ten sposób Litwa będzie miała do rozstrzygnięcia już jedną tylko sprawę — sprawę Wilna”.

wymaga komentarzy. Świadczy ono, że rząd litewski, który uważa decyzję genewską z 15 marca, jako swoje wielkie zwycięstwo, widzi w niej jeszcze zachętę do trwania na swem wrogiem stosunku do Polski stanowisku i do dalszego prowadzenia walki, celem za władnięcia terytorjum wileńskim, które decyzja głównych Mocarstw Sprzymierzonych z dnia 15 marca 1923 r. została w formie ostatecznej uznane za należące do Polski.

W ten sposób tłumacza się ciągle prowokacje, jak również obecna koncentracja wojsk litewskich w pobliżu granicy polskiej.

Wobec powyższego, Rząd Polski stwierdzając swoje szczerze życzenie utrzymania pokoju, uważa za swój obowiązek oświadczyć, że wszelkie użytkowania, skierowane przeciwko terytorjum wileńskiemu, spowodowałyby po ważne konsekwencje, odpowiedzialność

**Z dniem 1-go Kwietnia** przy ul. Senatorskiej 20 w podwórzu pod firmą

**A. Taubenblat** został otwarty

**handel jajami**

„SPRZEDAŻ” hurtowa i detaliczna po cenach najniższych z dostawą do domu.



**Wielmożnemu Panu  
Dr. Wł. Wrześniowskiemu  
dr. A. Frankemu p. R. Jarutowiczowi**  
za ochronienie od utraty ręki i wy-  
leczenie z ciężkiego postrzału na-  
szego męża i ojca składamy  
serdeczne Bóg zapłać

Kazimierz Krawczyk  
z synkiem

# KRONIKA.

**Zakończenie rekolacji w Gimnazjum Państw.** Onegdaj z racji zakończenia rekolacji dla młodzieży Gimnazjum Państw. (w II Gimnazjum odbyły się rekolacje w pierwszym tygodniu wielkiego postu) o godz. 10-ej rano w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze zgromadziła się młodzież obydwóch zakładów naukowych na uroczystą Mszę św., którą na intencję młodzieży odprawił dostojny Arcypasterz J. E. ks. Biskup Wł. Krynicki. W czasie mszy św. śpiewał chór I Gimnazjum pod batutą prof. E. Makoszy, który przygrywał na organach i odśpiewał piękne solo.

Po Mszy św. J. E. ks. Biskup zwrócił się do młodzieży z gorącym przemówieniem, zachęcając ją do wytrwania w dobrym, umiłowaniu ko dobre, szlachetnie i zgodnie z zasadami sumienia, aby uczciwością i pracą wyrosła na dobrych i pożytecznych obywateli Ojczyzny. J. E. ks. Biskup udzielił następnie zebrany pasterskiego błogosławieństwa.

**Uniwersytet Ludowy w Dalkach.** Kurs letni dla młodzieży żeńskiej rozpoczyna się 4-go maja a trwać będzie do końca sierpnia. Po programy i formularze zgłaszać się należy do Dyrekcji Uniwersytetu Ludowego w Dalkach pod Gniezmem lub do Biura Centralnego Towarzystwa Czynieli Ludowych w Poznaniu Plac Wolności 18. Poleca się zgłaszać jak najrychlej.

## Z wiecu posła Puchalki

W ub. niedzielę o godz. 1-ej po poł. odbył się w sali „Ogniska Robotniczego” tłumny wiec, zwołany przez Chrześcijańską Demokrację. Zebranie zagał p. Hupa, przewodniczył p. Stanisł., asesorami zaś byli pp. Morawiec i Sulczyński.

Obszerny referat o sprawie robotniczej wygłosił poseł okręgu Częstochowa — Radomsko, p. J. Puchalka. Poseł omówił znaczenie sprawy robotniczej w Polsce, poczem przedstawił zgromadzonym poszczególne ustawy społeczne już przez Sejm uchwalone, jak ustawy: o 8-godzinnym dniu pracy, o bezrobociu, społecznym pośrednictwie pracy, ochronie lokatorów, pracy młodocianych i kobiet, ubezpieczeniu od wypadków oraz zasnajdowi i projektami tych ustaw, które należały jeszcze uchwalić, a więc: ustawy o zabezpieczeniu odroczyku w niedziele i dni święteczne, reformie kas chorych, ubezpieczeniu na starość i na wypadek niezdolności do pracy. Bardzo rzeczowe przemówienie p. posła, oraz szczerota, z jaką przedstawił obecny stan prawodawstwa socjalnego, spotkały się z gorącym uznaniem słuchaczy i przyjęte zostały rzesistami oklaskami.

W dyskusji zabierali głos: pp. Morawiec, Stanowski, Oleśński, Gładysz i Sa bianowski, poruszając głównie sprawę kas chorych, 8-godzinnego dnia pracy i ustawy na wypadek bezrobocia.

Na wszystkie zapytania poseł Puchalka udzielił wyczerpujących odpowiedzi i wyjaśnień, poczem p. Stanisł. odczytał obszernie umotywowaną rezolucję, którą zebrani przyjęli jednogłośnie. Rezolucja zawiera 6 punktów i głosi w ogólnych zarysach: 1) protest przeciwko objęciu egzystujących ustaw robotniczych; 2) czas pracy zgodny jest z postanowieniami międzynarodowej konwencji, przeto przedłużenie dnia roboczego jest szkodliwe i w

obronie tego zebrani twardo stać będą; 3) dla umożliwienia konkurencji polskiemu przemysłowi z przemysłem zagranicznym zebrani oświadczają się za uregulowaniem świąt, lecz uczucia ludności katolickiej winny tu być uszanowane; 4) zebrani zgadzają się z ustawą o bezrobociu, wobec tego jednak, że bezrobocie już panuje, należy wszystkim bezrobotnym dać natychmiastową pomoc; 5) wszelkie ataki na Chrześcijańską Demokrację zebrani odpięrają i wyrażają pełne zaufanie swemu stronnictwu i 6) zmianę obecnego rządu zebrani uważają za niepożądaną, rozwiązanie zaś Sejmu — za niedopuszczalne.

Po powzięciu powyższej rezolucji wiec rozwiązano o godz. 3-ej i pół po poł.

**Miljonówka.** Na ostatni sejmiebotnicznym ciągnięciu wygrana padła na numer 1.104.118 w Opatowie.

**Miesięcznik „Ameryka”.** Świeżo ukazał się zeszyt marcowy miesięcznika ilustrowanego „Ameryka”. Na

bardzo bogatą i urozmaiconą treść treści składają się między innymi: artykuł redaktora Tuleji o „Wynaradawianiu się wychodźstwa polskiego w Ameryce”. Dalej St. Centkiewicz pisze o „Esietyce książki Amerykańskiej”. W artykule p. t. „Kłopoty Forda ze światem zebraczym” podane są ciekawe szczegóły o stosach listów otrzymywanych codziennie przez tego „króla” automobilowego ze wszystkich zakątków świata z prośbami o wsparcie.

Redakcja „Ameryki” zapowiadają ogłoszenie wkrótce konkursu na nową nazwę dla miesięcznika. Wyznaczone będą 4 nagrody w ogólnej sumie mk. 5,000,000.

Zeszyt zdobi piękna, barwna okładka oraz szereg aktualnych ilustracji w tekście z bardzo ładną podobizną Jerzego Washingtona na czele.

Prenumerata kwartalna „Ameryki” kosztuje 3 złote. Adres: Warszawa, Nowy Świat 74 (Pałac Staszka) Konto w P. R. O. Nr. 7138.

# Z uroczystości jubileuszowej

**Magistra Edmunda Nowaka**

Niedzielną uroczystością jubileuszową, zgotowaną dla uczczenia 50-lecia pracy zawodowej Magistra farmacji Fr. Edmunda Nowaka jest wyśmienitym dowodem, że społeczeństwo nasze umie ocenić prawdziwą wartość i że można cicha a gorliwa i owocna praca zawo- dować oddać wielkie usługi naszej Ojczyźnie, która właśnie w zaraniu swego niepodległego bytu najwięcej potrzebuje pracowników tego pokroju. Nie dla czegoż rozgłosu, nie dla zado- wolenia własnej dumy poświęcił Jubilat 50 lat znoonej pracy, wytrwale dą- żąc w kierunku rozwoju i doskona- lenia farmaceutyki w Polsce. W trud- nych zamyślaniach i przedsięwzięciach przyswajał sobie mu myśl wiążącą, że z jego trudu i zabiegów odnieść korzyść społeczeństwo. Nie dziw tedy że nader serdeczną uroczystość zgotowa- ło Jubilatowi to samo społeczeń- stwo, dla dobra którego przez pół wie- ku żył i owocnie pracował. Dowodem też tego liczny Zjazd z całej Pol- ski delegatów oraz współdział w uro- czystości Tow. lekarskiego, które przez specjalne zebranie w swej siedzibie uczcił Jubilata, jako wybitną jed- nostkę na polu organizacji i nauki zawodowej.

Zgodnie z zapowiedzią w ub. niedzie- łą w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Gó- rze odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym wziął udział Jubilat z rodziną o- raz delegaci Kół farmaceutycznych z ca- łej Polski i liczni przedstawiciele miej- scowego społeczeństwa.

O godz. 5-ej po południu odbyło się posiedzenie w miejscowym Tow. lekar- skim, gdzie dr. Rosenfeld-Roszkowski, jako prezes Tow. w pięknej przemowie podałsił zasługi Jubilata, położone przez gorliwą pracę naukową dla wiedzy i roz- woju farmaceutyki w Polsce, przyczem w imieniu Tow. lekarskiego złożył zycze- nie następującej apertury miejscowych.

Następnie dr. Łokczyński mówił o pra- cach Jubilata na polu społecznym, a vice- prezes Kola Mr. Szydłowski o zasługach położonych przez pracę na polu zawo- dowym:

**Z koncertu Chopinow- skiego „Lutni”.**

W niedzielę, tj. dnia 6 b. m., od- był się w sali Strazy Ogniowej koncert „Lutni” ku uczczeniu Chopina, a jedno- cześnie na powiększenie funduszu budo- wy pomnika „nieśmiertelnemu mistrzowi tonów polskich”.

„Chopinowie-cześć!” pod tem hasłem „Lutnia” zorganizowała wspaniały kon- cert. Do wykonania bogatego programu wokalnego powołała członków pokre- wny „towarzystwo” śpiewających i na apel „Lutni” przystąpiło około 30-tu osób z Dąbrowskiego i Radomskiego. Kola śpiewającego: Cłonkowie chóru: tych dookoła, dostojnie się do ogólnego wy- konania, zarówno w polonizacji As-dur z orkiestrą pod dyrykcją prof. W. Wale- leńskiego, jako też i we wspaniałym wykonaniu „Nocturnu” g-mol z solem p. Ziałkowskiego i akompaniamentem prof. Heintze; oraz w marszkach pod dyrek- cją prof. E. Makoszy.

Orkiestra „Lutni” pod dyr. p. K. Wo- paleńskiego odegrała marsz zalonego z doskonałą doskonałością, jedynie trio, które

O godz. 7-ej wieczorem w sali Rady miejskiej odbyło się uroczyste posiedze- nie jubileuszowe przy współdziałaniu delegatów Kół farmaceutycznych zamiesco- wych oraz przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Inauguracyjną pieśnią prze- mowę wygłosił vice-prezes Kola apteka- rzy Zygmunta Dąbrowskiego i miasta Czę- stochowy Mr. Stefan Szydłowski, wrecza- ją Jubilatowi kwiaty, a kończąc pełne serdeczności słowa wezwaniem:

„Czcigodny Jubilate, Szanowny nasz prezesie, szczerze i kochany kolego najser- deczniejsze nasze życzenia wyrażamy kró- ko: — Żyj nam i prowadź nas!”

Następnie przemawiał przedstawiciel Tow. farmaceutycznego w Warszawie Mr. Gesnier, składając życzenia Jubilatowi.

W imieniu zaś miejscowego spo- łeczeństwa przemawiał, podnosząc zasługi Jubilata i składając życzenia: prezes Ra- dy miejskiej dr. St. Nowak i dyrektor Tow. „Orbis” p. Bełstew-Bystydziński. W imieniu pracowników farmaceutycznych złożyła życzenia Jubilatowi p. Draćowa.

Następnie kolejno przemawiali, składa- jąc swe dowody pamięci i zyczliwości delegaci Kół farmaceutycznych: z War- szawy — Krakowa — Poznania, Łodzi, Radomia, Kielc, Sosnowca i Górnego Śląska.

Po gratulacjach zabrał głos Jubilat, który wygłosił rzeczową przemowę o znaczeniu farmaceutyki w postępie wi- dyzacji ludzkiej, a na zakończenie nawi- ązując swe słowa do uroczystości wy- zwił uczestnikom uroczystości gorące sła- wa podziękia za zgotowaną dlań nader miłą uroczystość i dowody zyczliwości.

Na zakończenie posiedzenia dla uc- zczenia pamięci Jubilata zebrano wśród uczestników uroczystości 5 miliardów mk. na cel dobroczynny do własnego uznania.

Po zebraniu w Radzie miejskiej u- czestnicy uroczystości udali się do ho- telu „Polonia”, gdzie odbyło się jubi- leuszowe przyjęcie, podczas którego wy- głoszono szereg toastów za zdrowie Ju- bilata i zgromadzonych gości. W bar- dzo miłej atmosferze i serdecznym na- stroju zebranie towarzyskie przeciągnę- ło się do późnej nocy.

był jeszcze wrazenie zrobiło w pianissimo, oraz elegijno-patetycznego poloneza — e mol bez barztu. — Zarówno wokalne, jak i instrumentalne zespoły stały na wysokości zadania, przyjmowa- nie też były hucznymi oklaskami.

Bogaty repertuar rozwinął utalentowa- ny pianista, profesor Warsz. konserwato- rjum, p. Heintze. Odegrał on utwory tej- miary, jak Nocturn D — dur, etudę — passażową cis-mol, balladę As-dur, co w heroiczny uderza ton; oraz tragiczno-pa- tetycznego poloneza fis-mol z mazar- tkiem, którego nastrój pogodny po bur- liwej części pierwszej sprawia wrazenie, jakby nagle powiał z poł i ja- now polskich. Artystyczna gra profes- ra Heintze’go wywarła duże wrazenie, a publiczność nagrodziła pianistę zasłu- żonymi oklaskami.

W Zespole śpiewających Altany p. J. Ziałkowski, a w uroczym na swych śpiewach śpiewa „Nocturn Es — dur” p. Ziałkowski, a w marszkach pod dyrek- cją prof. E. Makoszy.

Jak widzimy, program był bogaty i godny uwag. Na koncert przybyła ta publiczność, która jest wrażliwa na dźwię- ki Chopinowskie i odczuwa je i której nie obce jest popieranie kultury muzycz- nej na gruncie miejscowym, oraz zyczy sobie wzniesienia pomnika Chopinowi. — Jak więc należało rozumieć nieprzybycie na tak ważny koncert ze względu na cel szerszych kół miejscowej intelligen- cji? — mol.

Koncert poprzedziła prelekcja o Chopinie prof. Ludw. Wawrzynowicza, który barwnym stylem opowiedział o Chopinie wiele rzeczy nowych, np. całkiem trafnie mu przeprowadzenie analogii twórczości Chopina z twórczością pokrewnego mu duchem Słowackiego. Ideal- na i pełna poetyckich przenośni jest twórczość Słowackiego, tak samo wy- twornym i niedojczym w idealnych na- strojach jest duch muzyki Chopina, przy- tem pokrewni są sobie przez ów „zaj”, przenikający ich twórczość — P. L. Wawrzynowicz, twierdząc, że muzyka Cho- pina, to poezja Słowackiego przetłuma- czona na język tonów, przytoczył wstęp z poematu „W Szawcycji” i porównał go z nocturnem i — mol.

Następnie polozyl prelegent nacisk na polskosc muzyki Chopina, ktorému za- wdziejamy, ze wyidealizował muzykę polską i postawił ją wysoko wobec in- nych narodów. — Prelegenta nagrodzono rzesistymi oklaskami.

Z uznaniem podkreślił nalezy piękne udekorowanie estrady. Wśród krzewów zieleni ustawiono na wysokim postumen- cie świetnie wykonane popiersie Chopina (dla art. rzeźbiarza p. S. Barylskiego) i przyozdobiono flagami narodowemi. Było to i ładne i efektowne. (—k.)

**Z Tow. Opieki nad zwierzętami.** W celu podjęcia do od- powiedzialności sądowej za męczenie zwie- rzat Opiekun Okręgowy T-wa Opiekun nad zwierzętami sporządził protokoły na na- stępujące osoby: Józefa Lebek i Krajada Zysser z Truskolas, Łaje Brot z Kłobu- cka, Teofila i Bolesława Lewandowskich, Salomona Frum i Lewka Dajalowskiego z Częstochowy.

**Zamach samobójczy.** — W bramie domu przy ul. Koszarowej nr. 13 usiłował się otruć kwasem siar- czanym, rozcieńczonym alkoholem, 28-letni Jan Dzięgielewski, zam. przy ul. Nadrzecznej nr. 86, zamiar ten jednak został udaremniony przez prze- chodniów tak, że desperat odniósł ty- lko obrażenia ust, pozostawiono go przeto na kuracji w domu.

Przyczyna targnięcia się na życie niewiadoma, bowiem Dzięgielewski nie chciał jej wyjawic.

W dniu 7-go b.m. giełdowego w Warszawie	
Dolar 9.350.000 — 9.300.000	
Funt sterling 40.325.000	
Frank francuski 557.500	
Złoty frank 1.200.000	
Frank szwajcarski 1.622.500	
Frank belgijski 458.500	
Korona czeska 274.000	
Korona aust. 1900	

**Tendencja nieoczekiwana.**  
Kurs franka walorzyczy- nego spadł do 1.200 000

**Dwa samoloty w płomieniach.** Z Bydgoszczy donoszą, że na tamtejszym lotnisku w chwili, kiedy jeden z maszynistów puścił w ruch motor, celem sprawdzenia jego sprawności, wybuchła benzyna i w jednej chwili cały samolot stanął w płomieniach. Na nieszczęście obok tego samolotu stał drugi, który również objęty płomieniem.

Straty idą w miliony.

**Stado sów zagryzło kobietę.** W lesie, należącym do wsi Rubis w pow. Skierniewickim, zaleziło się szczeniaki zwłok kobiety. Skonstatowa- no, że ciało poszarpane zostało przez stado sów.

**Niech się wszyscy przekonają**  
że najtańszym źródłem do nabycia wszelkich towarów tak: galanterii kosmetycznej i sukniowej, wyś- ledzając, staniemy, satyny, płótna, zefiry i t. p. jest firma

**E. Lewinowa i S-ka**  
II Alja Nr. 40  
Kupie

**Kupie**  
pianino lub fortepian  
Oferty w Adm. Gońca sub. „Fortepian”

Olbrzymi wybór karmelków cukierków oraz marmeladek  
poleca  
firma cukielnicza  
**Br. KOWALIK**  
II Alja Nr. 41

